

Tajemniczy szef przemysłu wojennego Bazyli Zaharow znowu na widowni

(Kor. wł. ABC)

Paryż, 12 czerwca. Nie da się zaprzeczyć, że teraz zwłaszcza, gdy wszystko odbywa się w Europie pod hasłem narad i konwencji rozbrojeniowych, przemysł zbrojeniowy odgrywa taką rolę, jakiej nie grał już od czasu wojny światowej. Nie zdziwi też nikogo, jeśli w związku z temi wszystkimi naradami znowu wypłyłoby nazwisko pewnej osobistości, o której mówiło się wtedy tylko, gdy wysuwano sprawy przemysłu wojennego. Rola tego człowieka i jego znaczenie nigdy nie zostały dokładnie ocenione, albowiem nikt, poza jego najbliższymi otoczeniem, nie posiadał żadnych pewnych danych co do jego osoby. Wprawdzie co do jego znaczenia nigdy nie było żadnych wątpliwości, a już świetnym materiałem do tworzenia legend była tajemniczość, która go stale otaczała.

PO RAZ PIERWSZY...

Przed pięciu laty po raz pierwszy powstały pogłoski co do osoby sira Bazyla Zacharowa. Wtedy po raz pierwszy słyszano o nim coś dokładniejszego, gdyż dotąd wiadano o nim niewiele więcej ponad imię i nazwisko. Dowiedziano się o jego fantastycznym bogactwie, o tem, że zamieszany jest w każdy niemal kryzys pewnego kraju, dowiedziano się też, że maczał w swoim czasie ręce w kryzysie światowym, którego pierwsze ślady przed pięciu laty zaczęły odczuwać. Opowiadano, że Zacharow posiada w Monte Carlo wspaniały zamek, mieszka zaś stale w Paryżu przy najwytworniejszej ulicy. Dodawano też, że jada tylko ze złotych naczyń, wykładanych kosztownymi klejnotami. I tyle...

FRANCUZ, ANGLIK, GREK, ROSJANIN, BULGAR

Kiedy w roku 1919 pewien senator francuski interpelował, dlaczego rząd sprzedał swe prawa do protektoratu nad księstwem Monako Bazylemu Zacharowowi, usłyszał w odpowiedzi coś takiego, co było równie niezrozumiałe, jak i sama osoba Zacharowa. A gdy później zapytano Poincaré,

jakiego kraju obywatelem jest Zacharow. — Francja przecież otacza go takimi honorami, — Poincaré zamilkł i nie dał na to żadnej odpowiedzi. Zacharow posiada wysokie odznaczenia legii honorowej, z tego jednak nie można wnioskować co do jego obywatelstwa, posiada też bowiem angielskie szlachectwo, co upoważniałoby znowu do przypuszczeń, że jest obywatelem angielskim.

Ze względu na liczne przeciwności i sprzeczności, podawane co do jego osoby, trudno jest ostatecznie ustalić, ile jest w tem prawdy, a ile zmyślenia. W swoim czasie epodawano Zacharowa najpierw za Rosjanina, później Bulgara i wreszcie Greka. Istnieją liczne podstawy do przyjęcia, że jest on właśnie obywatelem greckim. Utrzymywano o nim swego czasu, że kontroluje kasyno gry w Monte Carlo, Zacharow sam jednak temu zaprzeczył.

TAJEMNICZE WPŁYWY

Gdy Lloyd Georges prowadził politykę wyraźnej sympatii dla Grecji, przypisano to stanowczemu wpływowi Zacharowa. Obecnie pewien pułkownik angielski oświadczył otwarcie, że w głosie premiera angielskiego odróżnia głos Zacharow. Było to jasne, że wpływy Zacharowa na politykę światową, a przynajmniej europejską, nie ustają, chociaż mało jest zrozumiałe, w jaki sposób milioner grecki, stale mieszkający na ziemi francuskiej, może być tak dalece związany z angielską polityką zagraniczną.

Ale są jeszcze i inne słuchy co do jego osoby. Tak np. opowiadają, że Zacharow włada całą etnografią i że podczas wojny światowej na jego głowę nałożono była cena 250.000 funtów (około 11 milionów złotych). Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że Zacharow już przed wojną światową był bardzo ściśle związany z Kruppem i Vickersem, o których wiadomo, że są to największe światowe firmy przemysłu wojennego. Opowiadano dalej, że tenże Zacharow posiada wszelkie środki kontrolowania przemyłu wojennego w Rosji.

Francji, Niemczech, Anglii i Turcji.

85-LETNI STARZEC

Przypuszczając, że Zacharow, który dziś ma lat 85, urodził się na przedmieściu Konstantynopola lub też w jakimś małym mieście Anatolii. Dzieciństwo miał bardzo twarde, jakkolwiek niektórzy podają, że wychowywał się we Francji i Anglii i że tam właśnie chodził do szkoły.

Podkreślić tu trzeba jeszcze jedną okoliczność, co do której nie było dotąd żadnych zaprzeczeń, a która dotyczy jedynie prywatnego życia Zacharowa. Oto, skończywszy lat 70, poślubił on księżniczkę hiszpańską, krewną ówczesnego króla Alfonsa XIII. Zacharow czekał na swą ulubienicę lat 50. Niestety, w dwa lata po ślubie żona Zacharowa zmarła.

Jak widzimy, życie Zacharowa pełne jest tajemnic i przegód, nigdy też niewiadomo, czy świat dowie się kiedykolwiek o tem, kim on naprawdę był.

Banda fałszerzy biletów kolejowych przed sądem

W październiku r. ub. rewizor pociągowy, Bohdan Jędrzejewski, dowiedział się, że w pociągach na linii Warszawa — Skierniewice, jeżdżą pasażerowie za podrabianymi miesięcznymi biletami kolejowymi. Od tego czasu Jędrzejewski, sprawdzając bilety, skrupulatnie przyglądał się przedstawianym kartonom i blankietom i kiedyś wydał mu się podejrzany bilet, posiadający numer 9816. Numer ten, wystawiony na nazwisko Małgorzaty Kukawskiej, wykupiony był w biurze kolejowym „Orbis” w Warszawie. Jędrzejewski zapamiętał sobie numer biletu i następnie zwrócił się do „Orbisu”, celem sprawdzenia, czy istotnie taki bilet został wydany. Kasa „Orbisu” potwierdziła, że bilet był wykupiony, jednakże na odcinku Warszawa — Czyste. Tymczasem blankiet, przedstawiony przez Kukawską, wyraźnie stwierdzał, że bilet uprawnia do przejazdów miesięcznych Warszawa — Skierniewice. Jędrzejewski zorientował się, że przedstawiono mu sfałszowany bilet. O odkryciu tem zawiadomił władze śledcze i Kukawską zatrzymano.

Aresztowana oświadczyła, że bilet taki otrzymała od niejakiego Stanisława Cieślaka, który sam zwrócił się do niej, mówiąc, że po fałszywej cenie może wystarać się o bilet kolejowy. Cieślak wywabił na blankiecie, wypisanym ręcznie, stację Czyste i wpisał Skierniewice. Na podstawie tych zeznań odszukano i aresztowano Cieślaka. Znalaziono przy nim również sfałszowany bilet miesięczny, a pozbawiony znakomity pilot motorowy, kpt. Henryk Skrzypiński i por. Andrzej Włodarkiewicz. Jako piloci rezerwowi — por. Stanisław Łatwis i por. Kosiński.

Na dwóch samolotach ufundowanych przez korpus podoficerski, polecał st. sierżant Wiczeorek oraz plutonowy Baezyński, dobrze znani ze swych popisów akrobatyki powietrznej w czasie szesnastego Meetingu w Warszawie.

Wybrano więc ogółem 13 pilotów, a ponieważ w zawodach weźmie udział 11 naszych samolotów, mamy zatem dwóch pilotów rezerwowych. Obserwatorów wybrano dotychczas 9-ciu: Adama Gawęde, Eustachego Kołodziejczyka, Jana Kulę, por. Ładysława Mayę, kpt. Tadeusza Lewkowicza, sierż. Gustawa Pokrzywkę, Eugeniusza Przysieckiego, Wiktora Rogalskiego i Leona Zamiatę. Są to przeważnie mechanicy, uczestnicy szeregu rajdów i zawodów zagranicznych i krajowych. Wybór pozostałych 3 spodziewany jest lada dzień.

Lotnicy nasi polecał na dwóch typach maszyn „RWD” i „PZL”, czelomiczowych, wybudowanych specjalnie na te zawody. Obecnie odbywają oni dłuższe loty ćwiczebne po Polsce. W przyszłym zaś tygodniu rozpoczną raidy na dłuższą metę, prowadzące ponad państwami europejskimi.

WENECAJA, 15. 6. (PAT.). — Wczorajszy dzień pobytu kanclerza Hitlera w Wenecji zakończony został wspaniałym koncertem na dziedzińcu pałacu Dożów. Orkiestra, złożona ze 120 muzyków, wykonała przy udziale najlepszych solistów oper włoskich szereg fragmentów oper Verdiego i Rossiniego. Druga część programu poświęcona była muzyce wagnerowskiej.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

WENECAJA, 15. 6. (PAT.). Dziś rano o godz. 9 Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera przyjął wielką rewję młodzieży faszystowskiej na placu św. Marka, u-

dekorowanym sztandarami i flagami włoskimi. Po rewji kilkunastotysięczne tłumy zgromadziły się wspaniałym koncertem na dziedzińcu pałacu Dożów. Orkiestra, złożona ze 120 muzyków, wykonała przy udziale najlepszych solistów oper włoskich szereg fragmentów oper Verdiego i Rossiniego. Druga część programu poświęcona była muzyce wagnerowskiej.

Dzisiaj cała piątka odpowiada przed Sądem Okręgowym. Baececko, Cieślak i Rutkowski oskarżeni są o utworzenie bandy dla fałszowania biletów kolejowych, Kukawska zaś i Rodzik odpowiadają za to, że posługiwały się fałszywkami.

Rutkowski nie przyznał się do winy. Inną taktykę obrał Cieślak i Baececko: oboje ze skrupułą oświadczyli, że przestępstwa dopuścili się z głęzi. Kukawska i Rodzik tłumaczyli, że nie wiedzieli, że nielegalnym pochodzeniu biletów. Rutkowski i Cieślak doręczyli im gotowe blankiety, prosząc, ażeby same wpisały sobie stację, do której pragnęły jeździć. Nie wiedzieli, że jest to przestępstwem, przpuszczając, że tak właśnie należy robić.

Zakwestjonowane bilety miesięczne oddane zostały do ekspertyzy grafologicznej. Próby udana wykazały, że na grzbietach biletów wypchnięta kasjerka „Orbisu”. p. Chirrowska, resztę zaś tekstu Kukawska i Cieślak.

Drugi dzień rozmów Hitler - Mussolini

WENECAJA, 15. 6. (PAT.). — Wczorajszy dzień pobytu kanclerza Hitlera w Wenecji zakończony został wspaniałym koncertem na dziedzińcu pałacu Dożów. Orkiestra, złożona ze 120 muzyków, wykonała przy udziale najlepszych solistów oper włoskich szereg fragmentów oper Verdiego i Rossiniego. Druga część programu poświęcona była muzyce wagnerowskiej.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

WENECAJA, 15. 6. (PAT.). Dziś rano o godz. 9 Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera przyjął wielką rewję młodzieży faszystowskiej na placu św. Marka, u-

dekorowanym sztandarami i flagami włoskimi. Po rewji kilkunastotysięczne tłumy zgromadziły się wspaniałym koncertem na dziedzińcu pałacu Dożów. Orkiestra, złożona ze 120 muzyków, wykonała przy udziale najlepszych solistów oper włoskich szereg fragmentów oper Verdiego i Rossiniego. Druga część programu poświęcona była muzyce wagnerowskiej.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

Starożytny dziedziniec pałacu Dożów oświetlony był silnymi reflektorami. Równocześnie iluminowane było miasto. Gdy po koncercie na zewnątrz balkon pałacu Dożów ukazał się kolo jółnocy Mussolini w towarzystwie kanclerza Hitlera, na ściany pałacu Dożów rzucono czerwone światło reflektorów. Wielotysięczne tłumy wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć szefa rządu włoskiego, który pozdrowił ludność ukłonem faszystowskim.

lerem, pisze, że spotkanie to nie ma w sobie nic wyjątkowego, gdyż kanclerz Hitler pragnął spotkać się z Mussolinim jeszcze w roku 1933.

Spotkanie weneckie jest manifestacją siły i pokoju. Przyczyni się ono do wyjaśnienia sytuacji. Obecność wielkich sił narodu, stojących za obu wodzami, nie powinna budzić zaniepokojenia w Europie, gdyż zarówno w Niemczech, jak we Włoszech istnieją silne i trwałe rządy, podczas gdy igrado niebezpieczeństw, ciążyących nad Europą, tkwi w systemie rządów chwiejnych i nietrwałych. Ta stabilizacja, którą zabezpieczają faszizm i narodowy socjalizm, jest elementem pokoju.

Dalej Gayda zaznacza, że Mussolini przeciwny jest polityce bloków politycznych, będąc jednak wierzącym w ideę współpracy, która ożywia pierwszy plan paktu czterech. Ten plan pozostaje główną podstawą pokoju i porządku europejskiego. Spotkanie weneckie nie może więc oznaczać koncentracji włosko - niemieckiej, sprzecznej z wymogami trwałego porozumienia między wielkimi mocarstwami. Spotkanie Mussoliniego z Hitlerem winno być użyteczne, gdyż Niemcy i Włochy mają wiele wspólnych zagadnień ogólnych i poszczególnych, które nie mogą pozostać bez wpływu na sytuację ogólną.

San Salvador zagrożony głodem skutkiem uszkodzeń w komunikacji

NOWY JORK, 15. 6. (PAT.). San Salvador, spowodował uszkodzenia linii kolejowej, jest zagrożony głodem. Tysiące ludzi pracuje gorączkowo nad naprawieniem drogi i kolei, prowadzącej do portu, gdzie przybyły już zapasy żywności.

W całej republice ogłoszono stan wojenny. Większość miast jest pozbawiona światła. Dotychczas jeszcze nieznane są dokładnie rozmiary zniszczenia. Według oficjalnych, niesprawdzonych zresztą danych, liczba zabitych wynosi kilkaset osób.

Baer mistrzem świata w boksie Carnera zwyciężony

LONDYN, 15. 6. (PAT.). W Madison Square Garden w Nowym Jorku odbył się wielki mecz bokserski o mistrzostwo świata w wadze ciężkiej pomiędzy mistrzem świata, Włochem Carnera a Maxem Baerem. Przed rozpoczęciem walki Carnera otrzymał od Mussoliniego depeszę treści następującej: „Musisz zwyciężyć”. Stało się jednak inaczej. Po ciężkiej i zaciętej walce

Max Baer w jedenastej rundzie znokautował Carnera i został uznany za nowego mistrza świata w wadze ciężkiej.

Walka obfitowała w dramatyczne momenty, naogół jednak wykazała wyraźną przewagę Baera, którego zwycięstwo przyjęte zostało przez przeszło 200-tysięczne tłumy z nieopisanym entuzjazmem. Carnera był po swej klęsce całkowicie złamany.

Radni łódzcy Ciągłe w więzieniu

Choć w dniu wczorajszym minął miesiąc od uwolnienia przeszło 30-tu działaczy obozu narodowego w Łodzi, z mec. Kowalskim na czele, a od wyborów do łódzkiej Rady Miejskiej dobiegają już trzy tygodnie, aresztowani są w dalszym ciągu trzynastu w więzieniu, widzenie się z nimi jest niezmiernie utrudnione, a przyczyna uwiecznienia dotąd niejasna, gdyż zarzuty, stanowiące przyczynę śledztwa, niegdyż

już kilkakrotnie zmianie.

W dniu wczorajszym, w miesięcznicę uwolnienia, zaszedł tylko ten nowy fakt, że część uwiecznionych przeniesiono z więzienia łódzkiego do więzienia w Sieradzu, gdzie osadzeni zostali mec. Kowalski, Chojnacki, Gągański, Kotarski i Patora, oraz do więzienia w Łęczycy, dokąd przewieziono Grzegorzaka, Halałę, Mellera, Pawłowskiego, Podgórskiego i Stolarskiego.

Czy Zaremba Jest ojcem „Kropelki”

LWÓW, 15. 6. — W sądzie cywilnym odbywa się rozprawa przeciwko architektce Henrykowi Zarembie pozwanemu o alimenty przez adw. Axera, występującego jako sądowemu ustanowionemu opiekunowi w imieniu nieletniej Ewy Krystyny Ilcz, nazwanej „Kropelką”, urodzonej 20 września 1932 r. Powodem skargi jest odmowa Zaremby płacenia alimentów.

W sprawie uznania Kropelki za dziecko meilubne zostanie w najbliższym czasie bliższym czasie rozstrzygnięta przez Sąd Okręgowy, do którego wpłynęło już w tej sprawie podanie. W konkluzji dr. Axer prosił sąd o odroczenie rozprawy aż do czasu decyzji Sądu Okręgowego.

Sędzia dr. Baczek przychylił się do tego wniosku i rozprawę odroczyl.

Cesarzowa perska w Warszawie

WARSZAWA, 15. 6. (PAT.). Jutro o godz. 8.30 rano przejeżdżać będzie przez Warszawę cesarzowa perska Malekeh Pahlavi.

Cesarzowej towarzyszą trzy córki, 4 damy dworu oraz szef protokołu dyplomatycznego (b. poseł w Warszawie), Assad Bahador.

Na spotkanie cesarzowej wyjechał do Stolicę poseł perski w Warszawie Nadir - Mirza Arasteh i radaa M. S. Z. Łubieński.

Czas odnowić
prenumeratę na
miesiąc czerwiec